

Posiedzenie Rady Ochrony Pracy 19 lutego 2019 r.

O narażeniu na działanie smogu

Problematyka narażenia na działanie smogu – zagrożenia i ochrona była głównym punktem posiedzenia Rady Ochrony Pracy 19 lutego br. Materiały zostały przygotowane przez Ministerstwo Środowiska, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Smog definiowany jest jako zjawisko atmosferyczne powstające w wyniku pierwotnej emisji pyłu i zanieczyszczeń gazowych i powstawania pyłu wtórnego w wyniku reakcji chemicznych zachodzących w atmosferze w warunkach meteorologicznych sprzyjających kumulacji zanieczyszczeń takich jak cisza wiatrowa, silna inwersja termiczna (powodująca, że zanieczyszczenia nie mogą przedostawać się do wyższych warstw atmosfery), zamglenie oraz średnia dobowa temperatura powietrza poniżej 5°C. W smogu występują substancje chemiczne osadzone na cząstkach, które stwarzają zagrożenie dla zdrowia człowieka i środowiska m.in. wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, węglowodory aromatyczne, metale ciężkie (w tym o działaniu rakotwórczym) dioksyny, alergen, gazy i pary substancji chemicznych m.in. ditlenki azotu i siarki, tlenek węgla, ozon i benzen.

Smog jest zjawiskiem częściowo powodowanym przez procesy naturalne, a częściowo działalnością człowieka. Mniejsze miejscowości ze znaczną przewagą zabudowy jednorodzinnej, niepodłączonej do miejskiej sieci ciepłowniczej narażone są na tzw. efekt niskiej emisji. To emisja szkodliwych substancji i pyłów pochodzących z lokalnych kotłowni, domowych pieców grzewczych, małych zakładów produkcyjnych i handlowych. Natomiast wysoka emisja pochodzi m.in. od hut i zakładów przemysłowych.

Główny inspektor ochrony środowiska **Paweł Niećko** zwrócił uwagę, że w Polsce najczęściej występują zanieczyszczenia pyłami zawieszonymi (PM10 i PM2,5). Powstają one w wyniku ogrzewania pomieszczeń przestarzałymi domowymi piecami oraz kotłowniami na węgiel i drewno, emisji spalin samochodowych oraz emisji zanieczyszczeń przez zakłady przemysłowe.

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska prowadzi – w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska – pomiary jakości powietrza w naszym kraju. Szef GIOŚ poinformował, że w 2017 r. najbardziej zanieczyszczonymi miejscowościami pyłem zawieszonym P10 były gminy z województw śląskiego i małopolskiego. Dodał, że aż 33 z 50 miast w UE o największym stężeniu pyłu znajduje się w Polsce. Najbardziej zanieczyszczonymi miastami w

naszym kraju są Żywiec, Pszczyna, Rybnik, Wodzisław Śląski, Opoczno, Sucha Beskidzka, Godów, Kraków, Skawina, Nowy Sącz, Gliwice oraz Zabrze.

Polska należy do najbardziej zanieczyszczonych krajów w Europie, a problem szczególnie nasila się w zimowym okresie grzewczym. „Ludzie palą odpadami” – zaznaczył P. Niećko. W styczniu 2017 r. w południowej Polsce stężenia pyłów PM10 i PM 2,5 zostały przekroczone nawet o ponad 300%. Najnowszy raport Europejskiej Agencji Środowiska dotyczący jakości powietrza, w którym uwzględniono m.in. dobowe stężenie pyłów zawieszonych wskazuje, że blisko 50 tys. osób w Polsce umiera przedwcześnie z powodu oddychania zanieczyszczonym powietrzem. Oddychanie zanieczyszczonym powietrzem – jak wyjaśnił P. Niećko – jest szczególnie niebezpieczne dla osób w podeszłym wieku, dzieci oraz osób, które już borykają się z problemami zdrowotnymi lub nie mogą ograniczyć ekspozycji na szkodliwe zanieczyszczenia (praca na zewnątrz). Światowa Organizacja Zdrowia uznaje zanieczyszczenie powietrza za najpoważniejsze zagrożenie dla zdrowia publicznego we współczesnym świecie. Z badań WHO wynika, że w Europie ok. 3% zgonów z powodu chorób układu krążenia i 5% zgonów związanych z rakiem płuc można przypisać narażeniu na pył zawieszony.

Walka ze smogiem wymaga sporych inwestycji ze strony władz regionalnych i centralnych. W naszym kraju zostały wprowadzone programy propagujące ochronę środowiska i – w konsekwencji – ochronę zdrowia ludności. Zgodnie z planem Ministerstwa Środowiska, największy dotychczas program „Czyste powietrze” ma być realizowany przez 10 lat, a łączne działania w jego ramach pochłoną ponad 103 mld zł. Zakłada się, że termomodernizacji zostanie poddanych ponad 4 mln domów jednorodzinnych. Celem programu jest m.in. zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza poprzez likwidację nieefektywnych i przestarzałych źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska kilka lat temu uruchomił stronę internetową „Jakość powietrza” oraz aplikacje mobilne „Jakość powietrza w Polsce”, by efektywniej przekazywać społeczeństwu bieżące informacje na temat bieżącej jakości powietrza. Jak podkreślił główny inspektor ochrony środowiska, rzetelna informacja jest kluczowa, aby przedsięwziąć odpowiednie działania na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym w celu ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza i w celu ostrzegania obywateli o możliwym niebezpieczeństwie. Zagrożeni są wszyscy – ostrzegął P. Niećko – ludzie, zwierzęta i rośliny. Kończąc swoje wystąpienie główny inspektor ochrony środowiska zwrócił uwagę, że niebawem samorządy terytorialne przystąpią do nowelizacji swoich programów ochrony

powietrza. Podkreślił, że te nowelizacje muszą uwzględniać wyłącznie informacje z Państwowego Monitoringu Powietrza prowadzonego przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska.

Dr **Małgorzata Pośniak** z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego mówiła o zagrożeniu smogiem na – szczególnie zewnętrznych – stanowiskach pracy. Podkreśliła, że zgodnie z Kodeksem pracy, pracodawca jest zobowiązany do ochrony zdrowia i życia pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych warunków pracy. Zwróciła uwagę na różne wartości dopuszczalnych stężeń składników smogu – gazów i par – określone w rozporządzeniach ministra środowiska oraz ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Jak wyjaśniła, znacznie mniejsze dopuszczalne stężenia w powietrzu atmosferycznym w odróżnieniu od stężeń w środowisku pracy wynikają z dłuższych okresów narażenia oraz faktu, że dotyczą one nie tylko osób zdrowych (dopuszczonych przez lekarza do pracy), lecz także osób chorych, starszych i dzieci. Wśród środków stosowanych dla ochrony przed smogiem wymieniła oczyszczacze powietrza (poprawa jakości powietrza nawet o 64%), czujniki pyłu zawieszonego, środki ochrony indywidualnej – półmasksi ochronne przeciwpyłowe. Jednak wiele półmasek dostępnych na rynku – co wynika z badań CIOP-PIB i UOKiK – nie spełnia wymagań w zakresie podstawowych parametrów ochronnych i użytkowych. Zamiast chronić stanowią zagrożenie. Dlatego przy doborze półmasek filtrujących należy kierować się ich zgodnością z zasadniczymi wymaganiami bezpieczeństwa ujętymi w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/425 z 9 marca 2016 r. w sprawie środków ochrony indywidualnej.

Przedstawicielka Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów **Katarzyna Bednarz** mówiła o działaniach UOKiK mających na celu eliminowanie z obrotu środków ochrony, głównie półmasek filtrujących niespełniających wymagań. Poinformowała, że w latach 2008 i 2009 prezes UOKiK zlecił wojewódzkim inspektorom Inspekcji Handlowej przeprowadzenie kontroli dostępnych na rynku półmasek filtrujących. Przekazano próbki półmasek do badań laboratoryjnych w celu sprawdzenia czy rzeczywiście zapewniają właściwą ochronę przed pyłami. Jak wyjaśniła K. Bednarz, w badaniach prowadzonych w laboratorium CIOP-PIB sprawdzono trzy kluczowe parametry decydujące o tym, że półmaska właściwie chroni użytkownika – czy materiał filtrujący przepuszcza szkodliwe pyły, czy można swobodnie oddychać w takiej półmasce oraz czy można ją właściwie dopasować do twarzy użytkownika. Poinformowała, że w 2017 r. przebadano 10 modeli półmasek, z czego 2 modele okazały się niezgodne z wymaganiami, czyli nie chroniły właściwie użytkowników, a 3 były niewłaściwie oznakowane. Pod koniec 2018 r. skontrolowano 21 modeli. Zakwestionowano

11 modeli, w tym 6 pod względem konstrukcyjnym, a 5 pod względem formalnym. W trzech przypadkach przedsiębiorcy podjęli działania naprawcze, natomiast akta dotyczące 8 modeli półmasek zostały przekazane przez inspektorów Inspekcji Handlowej do Urzędu w celu wszczęcia postępowań administracyjnych.

Prowadzone są również kontrole na granicy we współpracy z Krajową Administracją Skarbową. W 2018 r. wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej wydali 3 opinie stwierdzające niespełnianie przez półmaski importowane z krajów trzecich wymagań rozporządzenia unijnego 425 z 2016 r., nie dopuszczając na rynek polski prawie 6 tys. sztuk kwestionowanych masek.

Kończąc swoje wystąpienie przedstawicielka UOKiK zwróciła uwagę na trzy wyzwania, przed którymi stoi Urząd. Pierwsze – dostępność środków na badania oraz ustawiczne podnoszenie kwalifikacji inspektorów Inspekcji Handlowej. „Utrzymanie stałego poziomu kontroli i zwiększanie liczby badań laboratoryjnych przy tak szerokim zakresie jaki obecnie ma Inspekcja Handlowa i UOKiK bez dodatkowych środków jest bardzo trudne” – mówiła K. Bednarz. Po drugie – kontrole wyrobów oferowanych w internecie – jest to problematyczne – ze względu – jak wyjaśniła – na niedostosowanie procedur kontroli oraz procedur pobierania próbek z tego kanału dystrybucji. Po trzecie – innowacyjne materiały i wyroby, które przedsiębiorcy wprowadzają to obrotu, jak np. chusty antysmogowe, które niekiedy trudno zakwalifikować lub stwierdzić jakie wymagania prawno-techniczne i jakie normy mają zastosowanie w przypadku tych wyrobów.

W dyskusji mówiono m.in. o potrzebie popularyzacji wiedzy na temat źródeł zanieczyszczeń powietrza, sposobów ograniczenia ich emisji oraz zasad doboru półmasek filtrujących. Wiceprzewodnicząca Rady Ochrony Pracy prof. **Danuta Koradecka** wspomniała o powszechnie stosowanych np. przez rowerzystów kosztownych atrakcyjnych półmaskach, będących elementem swoistej mody. Ale one – jak podkreśliła – nie chronią człowieka i psują rynek. „Wydaje mi się, że świadomość ogólnospołeczna powinna być kształtowana właśnie poprzez wiarygodne wyniki, żeby później skoncentrować środki i działania i osiągnąć skuteczny efekt, a nie czynić szum medialny” – mówiła wiceszefowa ROP.

Wskazano również na konieczność współdziałania służb medycyny pracy i służb bhp w celu wspomagania pracodawców w realizacji obowiązków w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie substancji szkodliwych występujących w smogu na zewnętrznych stanowiskach pracy. Postulowano intensyfikację działań kontrolnych UOKiK, Państwowej Inspekcji Pracy i Państwowej Inspekcji Sanitarnej w zakresie spełniania przez środki ochrony układu oddechowego

wymagań określonych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/425 z 9 marca 2016 r.

Stanowisko w tej sprawie Rada przyjmie na następnym posiedzeniu.

O wpływie zaufania społecznego na bezpieczeństwo pracy

Rada przyjęła stanowisko w sprawie wpływu zaufania społecznego na bezpieczeństwo pracy. Uznaje w nim za celowe kontynuowanie badań skierowanych na rozpoznanie różnych aspektów zaufania społecznego w kontekście ich wpływu na bezpieczeństwo i ochronę zdrowia oraz opracowywanie metod i narzędzi wzmacniania tego zaufania wśród osób pracujących, prowadzenie polityki państwa mającej na celu wzmacnianie zaufania społecznego istotnego dla zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, w tym w szczególności rozpoznanie potrzeb i możliwości osób wykonujących pracę w różnych formach gospodarki oraz wprowadzenie tematu zaufania społecznego do szkoleń okresowych kadry kierowniczej w zakresie BHP.

Pozytywna ocena wniosków głównego inspektora pracy

Rada pozytywnie zaopiniowała wnioski głównego inspektora pracy dotyczące zamiaru powołania: **Małgorzaty Wojdy** na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Lublinie, **Jaroslawa Kowalczyka** na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Olsztynie i **Jerzego Łabońskiego** na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Zielonej Górze.